

Intencje mszalne w tygodniu 31.01 - 6.02.2022 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	17.00	+Radosław Mermon - od fabryki 4x4
Wtorek	17.00	za dusze w czyśćcu cierpiące
Środa	7.15	o światło Ducha Świętego dla kapituły Sióstr Służebniczek
Środa	17.00	+Władysława, Stanisław, Władysław, Danuta
Czwartek	17.00	+Radosław Mermon - od fabryki 4x4
Piątek	17.00	+Piotr Szczurek - od kolegów i koleżanek siostry Magdaleny
Sobota	17.00	+Radosław Mermon - od fabryki 4x4
Niedziela	8.00	+Małgorzata Szczepanik - od koleżanki z Katowic
Niedziela	10.30	+Piotr Szczurek - od kolegów ze Szkoły Podstawowej
Niedziela	15.30	za parafian

Ogłoszenia duszpasterskie - 30.01.2022 r.

- Dziś 4 Niedziela zwykła. Dziś również w naszej parafii niedziela adoracyjna... Wypraszamy łaski przed Jezusem w Eucharystii - dla nas - na nowy miesiąc.
- W tym tygodniu wspominamy w Liturgii świętych i błogosławionych; bł. ks. Bronisław Markiewicz, św. Jan Bosko, Ofiarowanie Pańskie, św. Błażej, św. Agata.
- W tygodniu również pierwszy czwartek, piątek i pierwsza sobota miesiąca. Wyjazd do chorych - w piątek od godziny 8.00 - pamiętajmy również o spowiedzi pierwszopiątkowej. Nie zagubmy praktyki pierwszych piątków miesiąca.
- 2.02. - święto Ofiarowania Pańskiego. W tym dniu 2 Msze Święte. Wieczorem zapraszam klasę 3 szkoły podstawowej z rodzicami - wręczenie modlitewników. Taca - w tym dniu - przeznaczona jest na klasztory klauzurowe.
- W dniu św. Błażeja (3.02) Kościół błogosławi jabłka - w tym dniu też modlitwa za chorych na choroby gardła. Pamiętajmy...
- We wspomnienie św. Agaty (5.02.) Kościół błogosławi chleb wodę i sól.
- Dziś - składką do puszek - wspieramy rodzinę pogorzalców z Równego. Akcję zbiórki poprowadzi dla tej rodziny Akcja Katolicka.
- Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno.pl** - zachęcam do ich odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem.
- Do sprzątnięcia kościoła i rozebrania dekoracji świątecznej - na sobotę - 5.02. - proszę rodziny; Rymek, Korzec, Czelnik, Białogłowicz, Knap, Nykiel, Frankowicz. Dziękuję rodzinom; Jastrzębski, Śliwiński, Malinowski - Porcek, za ostatnie sprzątnięcie i za świeże kwiaty kościoła. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów” .



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 5 / 30. 01. 2022r. (Rok VIII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

Karmię Was tym, czym sam żyję... 4 Niedziela zwykła

„Gdybym mówił językami ludzi i aniołów,
a miłości bym nie miał [...] tak wiec trwają te trzy, z nich zaś największa jest ... Miłość”...

Z Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian (1 Kor 12,31-13,13)

Doznałem krzywdy... Czas minął i oto nadarza się świetna okazja, by się odegrać... Bóg wydał tego podłego krzywdziciela w moje ręce ... Może... może i wydał, ale na pewno nie po to, bym się mścił, nie po to... jest to raczej próba mojej prawości, mojej drogi wiary. Ta próba, to test, sprawdzian jaki jest ze mnie chrześcijanin, jaki człowiek. A ja, ja muszę tak postąpić, by Pan Bóg mógł być ze mnie dumny... „**Nawracajcie się**”, czyli według biblijnego języka greckiego nie tylko „**porzućcie grzech**”, co bardziej „**odmieńcie swój sposób myślenia**”, gdyż dopóki człowiek nie zmieni sposobu myślenia, cała jego walka z własnymi grzechami, złością, itp. jest jak usuwanie chwastów z ogródka - tak szybko i pobieżnie, bez wyrwania korzeni chwastu - a on później ciągle nadal odrasta i przychodzi wówczas zniechęcenie, a ogródek zarasta chwastami w całej pełni. Gdy człowiek potrafi zmienić sposób myślenia na ewangeliczny, na ten pełen wiary, grzech traci powab zakazanego owocu, staje się zgniłą, której nie będzie się chcieć. Tak warto rozważyć nieustannie **Hymn do Miłości**; „Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał... Gdy bije nam serce, to warto posłuchać, jakim ono również bije rytmem ...

x. Ireneusz Wójcik - proboszcz.



Więcej być niż mieć...

W Roku Eucharystii - Czym jest miłość i wrażliwość ludzkiego serca. Cz. 2.

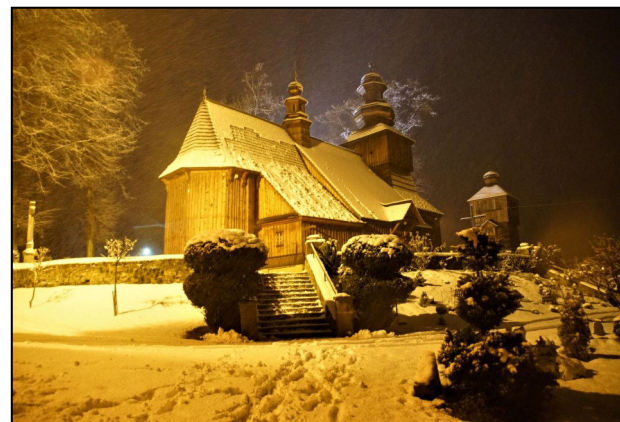
Jeśli chcemy tak lepiej zrozumieć sercem Jezusową Miłość wyłaniającą się z postaci eucharystycznych, trzeba nam również w sercu Kociola pokornie stanąć w tłumie ludzi słuchających Jezusa po rozmnożeniu chleba. Umożliwia nam to św. Jan Apostoł, przywołując ten właśnie obraz w 6 rozdziale swojej Ewangelii. Dla niektórych ludzi, nawet i zafascynowanych osobą Jezusa, Proroka z Nazaretu, wypowiedziane wtedy przez Niego słowa były po prostu nie do uniesienia, to dlatego podejmują decyzję o odejściu od Niego.

Zatopieni w spełnianiu codziennych potrzeb, syci na ciełe i bogaci materialnie podchodzą do Jezusowego eucharystycznego chleba, tak jak się podchodzi do spożytego domowego pokarmu, nie pamiętając o tym, co było, zadowolając się tym, że wystarczyło, myślami będąc już przy następnej porze nasycenia pustego żołądka. A Jezus liczy na coś więcej (!).

Jesús chciał, aby w przyjętym chlebie dostrzec darmo daną Jego miłość, która z inicjatywy miłosiernego Serca Zbawcy, wrażliwego na każdą ludzką potrzebę, a szczególnie na tę najgłębszą, nawet i nierzadko nieuświadomioną, może stać się nasyceniem łaknącego, niespełnionego do końca ludzkiego serca, tak jak pisał św. Augustyn; „*Niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Panu*”... Jaka wielka Boża mądrość i miłość bije dla nas czytelników i słuchaczy z tamtego wydarzenia w perspektywie naszej doczesności, a nade wszystko wieczności. Kiedy dziś i ja myślę o tych Chrystusowych trudnych słowach, które wprawiają niektórych w zakłopotanie owocujące ucieczką z drogi proponowanej przez Mistrza, to oczywiście nie mogę nie pamiętać o Eucharystii przesycającej Bożą miłością życie człowieka. A ten ewangeliczny fragment z Janowej Ewangelii jest odczytywany i dziś w perspektywie wiary przez Kościół. Ale może dobrze byłoby rozpocząć od tego, co naturalne, niejako bardziej dostępne ludzkiemu rozumowi, tak aby potem we właściwym świetle zobaczyć ten niezwykły i najpiękniejszy dar Boży, w którym możemy być razem z Nim jedno.

Kiedy dziś powracam do sceny rozmnożenia chleba i przedziwnego zamroczenia ludzkich oczu, a nade wszystko ludzkiego rozumu, to widzę i nasze podejście do pokarmu, zwłaszcza do chleba powszedniego. Dzisiaj w Polsce już nie brakuje chleba. Można nakupić go do woli w supermarketach i to bez względu na to, czy to dzień powszedni czy i świąteczny (a szkoda). Niemal o każdej porze dnia i nocy ciepły, świeżutki, jakby z pieca wyjęty. A jeśli się zestarzeje w domu, to przecież nie ma żadnych, nawet wewnętrznych ograniczeń, by go wyeliminować, można mieć świeższy. Ten dostatek chleba spowodował, że czasami można go znaleźć na ulicy, czy szkolnym korytarzu, w koszu. Co gorsza, powoli do takiego obrazu się przyzwyczajamy, przestaje nas on niepokoić. I można spytać: dlaczego? Być może właśnie dlatego, że nie widzimy na własne oczy, ile zabiegów potrzeba, aby jeden bochenek chleba wyprodukować. A tylko niektórym udaje się dzisiaj podglądając pracę piekarza. (cdn.)

Popatrzmy z wiarą ...



Kontemplacja - czyli patrzeć z Miłością. Ile razy w ciągu dnia mogę przyjąć Ciało Jezusa Chrystusa?

Cz. 1.

Ile razy można przystępować do Komunii Świętej w ciągu jednego dnia? Czy nie moglibyśmy przyjmować Jezusa tyle razy, ile chcemy? Spotykam dziś ludzi, którzy mają dokładnie odwrotny problem i trzeba ich namawiać, żeby przynajmniej w okresie świątecznym wyspowiadali się i przyjęli Komunię Świętą, ale nie słyszą. Tak, dobrze jest nosić w sobie pragnienie częstego przystępowania do Komunii Świętej. Przypomnę jednak tę znaną pewnie zasadę, że możemy tylko dwa razy przystąpić do Komunii Świętej w ciągu dnia. Ważne jest, że ten drugi raz musi być związany z uczestnictwem w całej Mszy Świętej. Ale Komunia Święta to nie tylko pokarm, to Boże Serce, to największy skarb. Pewnie niezdrowe byłoby „latanie od kościoła do kościoła”, aby jak najczęściej przystąpić do Komunii Świętej. Ale są to jednak argumenty bardzo zewnętrzne. Tak, gdyż jedna czy pięć Komunii Świętych, to przecież jeden i ten sam Jezus Chrystus, z tą samą mocą uzdrawiania nas i umacniania. Wiemy zapewne, że w każdej, nawet i najmniejszej części Eucharystii jest cały Jezus, z całą swoją mocą. Korzystajmy więc z tego chętnie, z przywileju dwukrotnego przystępowania do Komunii Świętej, a zachowując wielką roztropność, pamiętajmy, że Jezus obecny w jednej Komunii ma tyle samo mocy i jest cały i prawdziwy, co w kilku Komuniach Świętych. Nie bójmy się też, kiedy już zdarzy się taka okazja, by przystąpić drugi raz też do Komunii Świętej, pamiętając jednak, że ten drugi raz ma być zawsze w czasie pełnej Mszy Świętej i bez grzechu ciężkiego. Tylko grzech ciężki zabiera nam możliwość przyjmowania Jezusa. Ale najpierw trzeba Komunii Świętej zapragnąć, całym sobą, całym swoim jestestwem, i nie należy traktować Jej jak ... opłatek, lub jak ... ziemski pokarm. (cdn.)